

krzysztof grabowski, do tyłu

coś tak czule że cofamy się powoli do tyłu dopiero to zobaczymy po tym tekście

cofniemy się do 1984 wtedy wszystko się zaczęło wtedy powoli straciliśmy wiarę w siebie poślisz

teraz siadam sobie wygodnie na fotelu kiedyś mogłem sobie wymazać o wymażonym komputerze

cofniemy się do 1984 wtedy wszystko się zaczęło wtedy powoli straciliśmy wiarę w siebie poślisz
i nikt mi nie powie że tak nie ma bo mu powiem prosto w twarz że eeej kaman nic teraz nie mamy